

Pastorałka dla bałwanów – Pod Budą

Wieje wiatr i biało
Poszedł świat znów na całość
Bo świat to jest King
Więc zimie dał cynk
Żeby w sanie wsiadła ding, ding
Jedzie więc pani zima
W ręku bat biały trzyma
Bo koni ma sześć i muszą ją wieźć
Żeby na czas zdążyć no i cześć
Bałwan włożył nową czapkę z daszkiem
Bałwan czyli zakochany gość
Wszyscy patrzą na ten jego kaszkiet
I bałwana często bierze o to złość
Wieje wiatr i biało
Poszedł świat znów na całość
Bo świat to jest King
Więc dał zimie cynk
Żeby w sanie wsiadła ding ding

Wieje wiatr i biało
Poszedł świat znów na całość
Bo świat to jest King
Więc zimie dał cynk
Żeby w sanie wsiadła ding, ding
Jedzie więc pani zima
W ręku bat biały trzyma
Bo koni ma sześć i muszą ją wieźć
Żeby na czas zdążyć no i cześć
Bałwan włożył nową czapkę z daszkiem
Bałwan czyli zakochany gość
Wszyscy patrzą na ten jego kaszkiet
I bałwana często bierze o to złość
Razem więc bałwany
Przecież się tak nie damy

Bo dusza w nas jest
Bielutka na fest
Przeczekamy wszystko co złe
Bo dusza w nas jest
Bielutka na fest
Przeczekamy wszystko co złe
Przeczekamy



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych